

GOSPODARKA KOMUNALNA

Sosnowieckie Wodociągi rozstrzygnęły przetarg na samochód do czyszczenia kanalizacji

MIW • 4 kwietnia 2018 - 19:38

f PODZIEL SIĘ (0)

TWITTNIJ

in UDOSTĘPNIJ



Kupiony 2011 r. za 2,4 mln zł samochód MAN z zabudową specjalistyczną „Kaiser” (fot. UM Sosnowiec)

Sosnowieckie Wodociągi chwalą się, że za kilka miesięcy staną się posiadaczem „prawdopodobnie najnowocześniejszego w Polsce” samochodu do czyszczenia kanalizacji. Przedsiębiorstwo właśnie rozstrzygnęło przetarg na dostawę kosztującego blisko 3,3 mln zł pojazdu, który zacznie „służyć” w firmie pod koniec 2018 roku. Jak podkreślają przedstawiciele miasta, nowy pojazd wodociągowców będzie wart więcej niż Lamborghini Aventador.

REKLAMA



– Żeby szybko i skutecznie czyścić kanalizację, firma potrzebuje pojazdu, który będzie mógł pracować 8 godzin bez konieczności powrotu do oczyszczalni – wyjaśnia powody takiego zakupu Andrzej Majewski, wiceprezes Sosnowieckich Wodociągów. Jak dodaje, samochód ciśnieniowy wyposażony w system recyklingu filtruje wysysane ścieki, a odzyskaną wodę wykorzystuje do dalszej pracy płukania kanałów.

Czytaj: Górnśląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów oferuje metropolii niższe ceny za wodę

– Pozwala to na zaoszczędzenie czasu, eliminując konieczność częstych zrzutów nieczystości w oczyszczalni i ponownego napełnienia zbiornika wodą czystą. Duże znaczenie ma też fakt znacznych oszczędności wody pitnej w porównaniu do czyszczenia sieci kanalizacyjnej samochodami bez systemu odzysku wody. Trzeba też pamiętać, że roczny koszt wynajmu takiego pojazdu to prawie 700 tysięcy zł, dlatego kupno jest najlepszym rozwiązaniem – mówi Majewski.

Sosnowieckie Wodociągi zarządzają siecią kanalizacji sanitarnej i ogólnospławnej o długości 421 km oraz siecią kanalizacyjną będącą tylko w eksploatacji spółki o długości 25 km oraz 19 przepompowniami ścieków.

Czytaj: Dąbrowskie Wodociągi mają nowoczesne łaziki do analizy sieci kanalizacyjnej

Obecnie przedsiębiorstwo używa czterech pojazdów, spośród których najbardziej zaawansowany technologicznie jest kupiony siedem lat temu za 2,4 mln zł samochód MAN z zabudową specjalistyczną „Kaiser” do czyszczenia hydrodynamicznego sieci kanalizacyjnej w zakresie średnic od 150 do 2000 mm. Spółka korzysta też do czyszczenia kanalizacji z kupionego w 2003 r. za 1,3 mln zł Mercedesa z zabudową specjalistyczną „Muller” i samochodu DAF z zabudową specjalistyczną „Jurap”, którego koszt zakupu w 2006 r. wynosił 1,4 mln zł. Tabor uzupełnia 20-letni Jelcz z zabudową „Wuko”, który jest głównie wykorzystywany do udrażniania sieci kanalizacyjnych o niewielkich średnicach.

Najczęściej komentowane

- 1 Wody Polskie. Solidarność pyta pracowników czy chcą strajku
- 2 Przewoźnicy i operatorzy punktują projekt ustawy o publicznym transporcie zbiorowym
- 3 Wojewódzki Szpital Neuropsychiatryczny zostanie bez lekarzy?
- 4 Informatycy w urzędach naprawiają gniazdka, bramy wjazdowe czy klimatyzację
- 5 Piekary Śląskie: Dorośli wynieśli jajka, zepsuli dzieciom zabawę

REKLAMA

